

**Odpowiedź na interpelacje i zapytania
podczas obrad XXXVI zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 25 stycznia 2017 roku**

(...)

Ad.12

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Agnieszka Muzyk - Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na interpelację radnego Borysewicza dotyczącą doradcy stwierdziła, że cieszy się, że osoba Pana Dariusza Budrowskiego nie wzbudza wątpliwości. Dodała, że składają bardzo dużo projektów i faktycznie jest nabór na inspektora do wydziału, ale doradca, Pan Dariusz Budrowski będzie zajmował się grantami w zakresie pozyskiwania środków unijnych i faktycznie tym zajmuje się również wydział. Jako przykład, czym będzie zajmował się Pan Budrowski, wyjaśniła, że z inicjatywy radnego Zaremby odbyli spotkanie z dyrektorami szkół zawodowych oraz osobami, które piszą projekty i konieczna jest kontynuacja celem finalizowania, pisania projektów, chociażby wynikających z nowych możliwości związanych z RPO i ktoś musi to koordynować i ta osoba będzie Pan Dariusz Budrowski. Podkreśliła, że będzie to człowiek do „zadań specjalnych”, czyli takich dużych projektów, które mają być projektami rozwojowymi, chociażby w edukacji. Zauważyła, że za chwile będą konkursy na tzw. edukację przedszkolną i tworzy taki zespół, w którym musi być osoba z ramienia Prezydenta, która zajmuje się tym konkretnym problemem, bo są to bardzo duże środki. Dodała, że umowa została zawarta na 3 miesiące, bo jest to uczciwe wobec Pana Budrowskiego. Tak się umówili, chcą przez te trzy miesiące wspólnie funkcjonować i zobaczyć, czy te wzajemne oczekiwania, forma współpracy „zaskoczy”. Dają więc sobie krótki, intensywny czas, pół etatu, trzy miesiące i jeżeli będzie to zgodnie z oczekiwaniami Prezydenta, jest możliwość rozszerzenia formuły współpracy. Zauważyła, że jest to osoba, która przyszła i od pierwszego dnia pracuje, bo jest to specjalista w tej dziedzinie i o to im chodziło.

Odpowiadając radnemu Śleszyńskiemu na zapytanie dotyczące opieki nad dziećmi podczas ferii zimowych poinformowała, że wszystkie miejskie instytucje kultury, szkoły, kluby sportowe, są zobowiązane i zaproponowały różne formy opieki. Dodała, że starają się, aby jak najwięcej interesujących ofert dla rodziców dzieci spędzających ferie w mieście było. Wszystkie te informacje są dostępne na stronach miasta, ale być może będą je jeszcze w szerszej formie rozpowszechniali.

Odpowiadając na zapytanie radnego Zwierzyńskiego dotyczące asystenta rodziny wyjaśniła, że taka forma zatrudnienia w mieście istnieje, aczkolwiek dobrze by było, aby tych asystentów rodziny było więcej. Dodała, że jest to bardzo dobra forma wsparcia, ponieważ w przypadku trudnych rodzin, to asystent uczy codzienności od

sprzątnięcia, zadbania o dzieci i otoczenie. Zwróciła uwagę, że często w ramach opieki nad rodzinami, asystenci przychodzą na spotkanie z Prezydentem ze swoimi podopiecznymi, prosząc, aby zainteresować się jakimś obszarem aktywności. Dobrze by było, aby miasto było stać na zatrudnienie większej liczby asystentów.

Poprosiła następnie, aby Przewodniczący umożliwił udzielenie odpowiedzi na interpelację dotyczącą Senior Wigor Dyrektorowi MOPS.

Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS

Odpowiadając na interpelację radnego Zaremby wyjaśnił, że w miesiącu czerwcu został ogłoszony ministerialny Program „Senior Wigor”, z koniecznością, jeżeli gmina przystępuje do tego Programu, należało złożyć Projekt do 14 sierpnia. Dzięki Prezydentowi, Pani Prezydent i Pani Skarbnik zapadła decyzja, że ten Program będzie realizowany w edycji 2017 rok. W związku z tym, że podstawowym warunkiem, który uprawniał później ubieganie się o dotacje ministerialną było opracowanie dokumentacji remontowej na adaptacje i remont pomieszczeń. Dodał, że został opracowany projekt adaptacyjny, który oscylował na kwotę 584 tys. zł z groszami i w wyniku przeprowadzonego przetargu nastąpiło rozstrzygnięcie na remont na kwotę 549.309 zł. Podkreślił, że z budżetu miasta uzyskali dofinansowanie w sumie w wysokości 249.940 zł, z tego 180 tys. zł na remont i 69.940 zł na wyposażenie pomieszczeń. Poinformował, że remont został zakończony z dniem 31 sierpnia 2016 r. i w chwili obecnej szykują się do uruchomienia. Dodał, że całkowita dotacja z budżetu miasta na remont tego obiektu wyniosła, po zakończeniu wszystkich prac, 373.209 zł.

Tadeusz Zaremba – radny

Odnosząc się do odpowiedzi zwrócił uwagę, że są to informacje, które wyszukał na stronie internetowej, natomiast otrzymał informacje mailowe i jego pytanie brzmiało, dlaczego nie podano w informacjach o pracy Prezydenta, że taką „drobną” kwotę wydano, a z drugiej strony chciałby zapoznać się z dokumentacją, ponieważ prowadzi różne inwestycje i dla niego taka kwota na takiej powierzchni jest dużą kwotą, ale może na tym się nie zna.

Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS

Odpowiadając dodał, że w obiekcie tym trzeba było wymienić część ścian, były dostawiane ściany, wymieniane wykładziny, glazury, stworzone dodatkowe dwie łazienki, cała instalacja elektryczna wymieniona. Zauważył, że na wyposażenie przeznaczono 70 tys. zł. Zauważył, że jeżeli miasto podjęło uchwałę, że przystępuje do tego programu, a taka uchwała została podjęta w miesiącu lipcu, trzeba było spełnić wszelkie wymogi, aby wziąć udział w tym programie, czyli dostosować pomieszczenia dla 60 seniorów, a jest tam i pokój rehabilitacji i pokój odpoczynku, pokój dzienny i tak to wychodzi z kosztorysu.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na interpelacje radnego Kacprowskiego dotycząca kontynuacji doświetlania przejść dla pieszych, które to działania są bardzo dobrze oceniane, poinformował, że będą one kontynuowane. Dodał, że wytyczenie konkretnych przejść jest na bazie ustaleń z Komendą Policji, bo ich opinia jest podstawową.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą realizacji ul. Zawadzkiej wyjaśnił, że 26 stycznia firma realizująca ma już wejść na plac budowy i w terminie do czerwca ma wykonać ten drugi odcinek. Dodał, że jest zadowolony z faktu, że na okres zimowy udało się udrożnić ten odcinek pomiędzy rondem, a ul. por. Łagody i jest on przejezdny, jest doświetlony i bezpieczny i odbywa się tam komunikacja.

Dodał, że cieszy się, iż przetargi na przebudowę ul. Sikorskiego zakończyły się tak dobrze, bo o 45% taniej, co wygenerowało w budżecie miasta oszczędności, dzięki którym będzie można wykonać te inwestycje, które były w rezerwie budżetowej, a które nie zmieściły się w pierwotnym budżecie. Podkreślił, że wspólnie z radnymi będą o tym dyskutować i te inwestycje, do których będą dokumentacyjnie przygotowani realizować. Jest przekonany, że rozmach inwestycyjny, który był bardzo duży w roku ubiegłym, w tym roku będzie jeszcze większy i to wszystko na korzyść poprawy życia, jakości życia mieszkańców.

Odpowiadając na zapytanie radnego Wojtkowskiego dotyczące sięgacza ul. Spokojnej wyjaśnił, że budowa tego sięgacza była zaplanowana na rok 2013 w Programie Budowy Ulic uchwalonym przez poprzednią Radę na lata 2012 – 2016. W roku 2016 ta inwestycja nie była jeszcze wykonana i powodów było wiele, bo opóźnień w realizacji tego programu było dużo i oni przez dwa lata funkcjonowania te zaległości nadrobili i są do przodu w realizacji takich potrzeb inwestycyjnych, drogowych w mieście. Dodał, że sięgacz ten był również niemożliwy do wykonania z tego powodu, że scalenie na ul. Żabiej nie było zakończone i tak naprawdę realizacja infrastruktury na tym terenie była niemożliwa. Przypomniał, że Rada podjęła uchwałę, która jest w zasadzie prawomocna, jest jedno odwołanie, które jest procedowane w Sądzie, ale jest przekonany, że żadnych skutków, które podważą wiarygodność tej uchwały nie przyniesie. Generalnie więc wszelkie rozliczenia i inwestowanie na tym terenie zostanie rozpoczęte. Wracając do sięgacza zwrócił uwagę, że łączy on ul. Spokojną z ul. Żabią, nie jest więc, jak podawali złośliwi „w pole”. Dodał, że inwestycja jest zakończona na tej wysokości, ale jest możliwe kontynuowanie tej inwestycji, co też planują poprzez budowę ul. Kolejowej, z włączeniem do WZGS i jest to w chwili obecnej rysowane i ma nadzieję, że w roku przyszłym uda się ta ul. Kolejową wybudować, łącząc ten sięgacz i komunikując ten teren i ułatwiając poruszanie się po tym terenie. Dodał, że pojawienie się inwestora, który miał plany budowy centrum logistycznego było okazją do tego, aby ten temat przyśpieszyć, aczkolwiek jest on opóźniony, jeżeli chodzi o realizację Programu Budowy Ulic dla lat 2012 – 2016. Uważa, że jest to dobry pomysł i dobra inwestycja, która będzie kontynuowana w roku

przyszłym poprzez budowę ul. Kolejowej. Podkreślił, że to, iż inwestor nie zakupił nieruchomości od PKS, to miasto na to nie miało żadnego wpływu. Z drugiej strony wie, że ta inwestycja, jako inwestycja wykonana przez innego przedsiębiorcę ma się wydarzyć w mieście, a więc sama inwestycja jako taka z miasta nie odchodzi.

Odpowiadając na pytanie drugie dotyczące Oś. Wschód wyjaśnił, że z planami miejscowymi mają taki kłopot, że w latach poprzednich były rysowane dość ambitne plany miejscowe, które nie miały pokrycia w finansowaniu z budżetu miasta. Dodał, że przepisy, które teraz się zmieniły, nakładają pewien „kaganiec” na samorządy w wymiarze rysowania ambitnych planów, tzn. jest nałożony współczynnik, który weryfikuje możliwość realizacji przez samorząd planu, który uchwała, nie będzie więc można takich wizji tworzyć. Podkreślił, że nie kwestionuje tych planów, które powstały, aczkolwiek wiele z nich korygują i czekają też na sugestie radnych, ale były tworzone i niestety do tej pory wiele z nich jest niezrealizowanych. Zauważył, że taki skutek jest na Oś. Wschód, ale takie problemy są również w innych częściach miasta, jak np. w planie miejscowym jest wyrysowany szlak pieszo – rowerowy na prywatnej działce i skutkuje to tym, że właściciel działki nie może z nią nic zrobić, nic wybudować i nie może jej również sprzedać, a miasto nie ma pieniędzy, aby kupić i wybudować ten trakt. Podkreślił, że są to zaszłości, z którymi się borykają i trzeba to będzie w miarę możliwości finansowych, albo realizować, albo zmienić, ale sama procedura zmiany planu jest długotrwała. Wracając do Oś. Wschód zwrócił uwagę, że został przyjęty plan, ale nie było zabezpieczenia w programie budowy ulic realizacji tego planu. Zauważył, że to nie oni układali ten Program na 2012 – 2016, tylko poprzednia Rada Miasta i tam nie było miejsca na to, aby te ulice realizować. Jeżeli zaś chodzi o sam Program Budowy Ulic, czy też Remontów Ulic, to składali w roku ubiegłym projekt takiego Programu i znalazły się tam między innymi ulice z Oś. Wschód, ale to właśnie część radnych podnosiła wątpliwości, jeżeli chodzi o punktację i uszeregowanie tych ulic do realizacji z tego powodu, że obecnie przy tych ulicach nikt nie mieszka, albo prawie nikt nie mieszka i są ważniejsze ulice, w rozumieniu radnych i to rozumie, bo każdy ma swoje postrzeganie na pewne rzeczy w rzeczywistości. W tym przypadku efekt był taki, że radni nie przyjęli Programu Budowy, ani Remonty Ulic, natomiast przyjęli plan na rok ubiegły, czy też ten rok do realizacji, o co zabiegał i chodziło o to, aby było to odpowiednio wcześniej, aby można było to wyrysować i w tym roku to realizują. Dodał, że podobnie zwróci się w roku bieżącym, na rok przyszły, ale mowa nie o Programie, ale pewnym planie na rok następny. Jeżeli więc radni zdecydują, aby w roku przyszłym którąś z tych ulic realizować, przygotowują dokumentację i w miarę możliwości budżetu, podejmą tą inwestycję. Zwrócił uwagę, że w roku ubiegłym, dzięki udziałowi Rady udało się bardzo wiele inwestycji wykonać.

Odpowiadając radnemu Zwierzyńskiemu wyjaśnił, że jeżeli chodzi o parkowanie na terenach, które są w zasobach spółdzielni mieszkaniowych, to jeżeli są to zasoby spółdzielni, to tam jest kwestia nadzoru nad prawidłowym korzystaniem z tych miejsc parkingowych itd. W sprawach wyjątkowych oczekiwana jest interwencja Straży Miejskiej, czy też innych służb porządkowych, drogi ewakuacyjne muszą być bowiem drożne.

Odpowiadając na interpelację radnej Śledziewskiej dotyczącą możliwości dofinansowywania wymiany pieców, w związku ze smogiem, to jest to bardzo ważna i istotna sprawa i do tej pory takiego dofinansowania nie było. Dodał, że szczerkawo przez moment był uruchomiony program, na który niektóre gminy „załapały się” i dzięki temu część tych inwestycji mogła się wydarzyć, ale jak wie jest problem z uzyskaniem refinansowania, a więc tak naprawdę program jako taki nie działał. Podkreślił, że dopiero teraz są zapowiedzi uruchomienia takiego programu w szerokim wymiarze i procedura będzie taka, że Ministerstwo Środowiska będzie przez NFOŚ do Wojewódzkich Struktur będzie takie programy kierowało, z kolei samorządy będą aplikowały, a następnie takie zaproszenie kierowały do prywatnych właścicieli nieruchomości i rozumie, że ten system zadziała w takim stopniu, że ta poprawa będzie odczuwalna za rok, czy też dwa lata.

Odpowiadając na interpelacje dotyczące śmieci zwrócił uwagę, że temat jest ważki, bardzo ważny i z pewnością radni mają przekonanie, że zależy mu na przedyskutowaniu z każdym, a szczególnie z radnymi każdej ważnej decyzji, która jest podejmowana w mieście i ta decyzja dotycząca śmieci również jest taką decyzją, która musi być przedyskutowana. Podkreślił, że nie jest za tym, aby temat ten medialnie „rozdmuchiwać”, ale chciałby zaprosić radnych, czy to w ramach komisji, czy jak była propozycja, że to Przewodniczący zorganizuje spotkanie, on również może na początku lutego zorganizować takie spotkanie i zaprasza na nie wszystkich zainteresowanych, którzy chcą się coś na ten temat dowiedzieć, ale również wypowiedzieć swoje stanowisko, stanowisko i rozwiązać wątpliwości, bo temat jest bardzo ważny i trudny jest do podjęcia w tym wymiarze, że decyzja sprowadza się do podwyżki, a ważny o tyle, że dotyczy wszystkich mieszkańców i decyzję taką należy podjąć i ważne, aby to było przy jak najszerszym konsensusie społecznym. Dodał, że takie stanowisko prezentował on i od początku prezentuje Prezydent i w każdej ważnej decyzji zabiegają o to, aby to zrozumienie i współpraca w tym wymiarze była.

Odpowiadając na zapytania radnej Konopka poinformował, że jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie, ile kosztuje transport odpadów do ZGO w Czartorii stwierdził, o tym dowiedzą się, gdy rozstrzygną przetarg, albo gdy będą mieć dane z końca miesiąca z MPGKiM, ile to kosztowało. Odpowiadając na pytanie, ile kosztuje przyjęcie odpadów w ZGO wyjaśnił, że tabela radnym powinna być znana, ponieważ była ona konsultowana, była o tym informacja, cennik obowiązuje, podwyżka została przyjęta w roku ubiegłym i nie jest to tajemnicą, ani informacją, która chciałby w chwili obecnej podawać, ponieważ jest to bardzo szeroka tabela i bardzo dużo danych. Odpowiadając na zapytanie dotyczące ilości odpadów, która została rozliczona w roku 2016 z miasta, to jest to ogółem 16.437 ton, w tym odpadów selektywnie zebranych 3.317 ton i 13.119 ton odpadów zmieszanych.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odpowiadając na interpelację radnego Zaremby dotyczącą protokołów i wystąpień pokontrolnych poinformowała, że 16 grudnia otrzymali wystąpienie pokontrolne NIK, gdzie NIK kontrolował kompleksowo z realizacji zadań zleconych

miastu i ocena jest pozytywna, a NIK stosuje 3 – stopniową ocenę; I – pozytywna, II – pozytywna mimo stwierdzonych nieprawidłowości, III – negatywna. Podkreśliła, że miasto otrzymało ocenę pozytywną, żadnego zalecenia pokontrolnego. Dodała, że następnie wystąpienie pokontrolne z RIO, które otrzymała w dniu wczorajszym i tutaj nie może pochwalić się, że nie ma żadnych zaleceń, ale może pochwalić się, że nie ma żadnych zaleceń ani skierowania żadnej sprawy na dyscyplinę finansów publicznych. Podkreśliła, że są natomiast zalecenia kosmetyczne, na część były pisane wyjaśnienia i odpowiedzi w czasie kontroli, pomimo tego znalazły się w zaleceniach. Wyjaśniła, że dokument jest dostępny u Pani Sekretarz i u niej i można z nim się zapoznać, są nieprawidłowości, ale niedużej wagi.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnemu Chłudzińskiemu zapewnił go, że jest otwarty na wszelkie inicjatywy, w tym również organizowanie spotkań, jeżeli takie są potrzebne. Uważa jednak, że temat odpadów powinien być przedmiotem pracy Komisji Gospodarki Komunalnej i jeżeli jest to temat na tyle ważny, a nie wszyscy radni są członkami tej Komisji, powinno odbyć się posiedzenie Komisji w poszerzonym składzie, aby mogły uczestniczyć w nim wszystkie osoby, które mogą ten temat przybliżyć, by można było przyjąć jakiś wspólny punkt i ten problem rozwiązać, bo jako Rada muszą ten problem rozwiązać. Prosi więc Przewodniczącego i członków Komisji Gospodarki Komunalnej, aby na najbliższym posiedzeniu Komisji podjęli ten temat w celu ustalenia, w jakiej formie Rada ma procedować. Jeżeli jest potrzeba włączenia jego osoby, to jest gotowy służyć pomocą.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że podtrzymuje swoją deklarację i w jak każdej ważnej sprawie zachęca do rozmowy, do dyskusji, do wymiany stanowisk, do zapoznania się ze szczegółami, bo nie jest ujma dla radnych, że nie posiadają tej wiedzy, jaką posiada on i jego służby, bo bezpośrednio nadzorują ten proces, mają więc konkretne dane i on te dane radnym udostępni, przedyskutują i wspólnie podejmą decyzję, co z tym dalej zrobić. Zauważył, że pewne rozwiązania są oczywistymi, bo wynikają z przepisów, natomiast co do rozstrzygnięcia i spojrzenia na całość zadania gospodarowania odpadami, to warto podyskutować, w jakim kierunku to ma zmierzać, pomysłów jest kilka, z pewnością nie ma „żadnej trzeciej drogi”, o której niektórzy mówili, natomiast są proste w swojej logice rozstrzygnięcia, ale które są ważne, bo dotyczą wszystkich mieszkańców. Jeszcze raz zachęca do dyskusji, czy to w wymiarze Komisji, czy też może zorganizować spotkanie wszystkich zainteresowanych osób, a przede wszystkim radnych, jest to dla niego sprawa otwarta, dostosuje się, ewentualnie może zainicjować.

Witold Chludziński – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego zwrócił uwagę, że Przewodniczący nie do końca zrozumiał jego intencje, bo nie chciałby ingerować w prace Rady, ale chodziło mu o zorganizowanie zamkniętego spotkania radnych, na którym każdy mógłby wypowiedzieć swoje bolączki, aby radni mogli wyjaśnić sobie, co ich boli. Dodał, że wcześniej takie spotkania były praktykowane, co może potwierdzić radna Konopka i wie, że przynosiły one efekty. Jeszcze raz podkreślił, że w tym przypadku decyzja należy do Przewodniczącego, on tylko zwrócił się z prośbą.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając zwrócił uwagę, że jako Przewodniczący jest odpowiedzialny za zwoływanie oficjalnych sesji i nie chciałby tego dzielić na sesje oficjalne i nieoficjalne. Zwrócił uwagę, że jest struktura Rady, są komisje i jeżeli powstaje jakiś problem, który ma być rozstrzygnięty przez szersze grono, to jest na to otwarty, jeżeli zaś chodzi o spotkania nieformalne, towarzyskie, to jest i na to otwarty, ale poza Urzędem.

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że te sprawy są już ustalone i w lutym, jeżeli wpłyną stosowne materiały, spotykają się Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Finansów, aby dokonać analizy systemu gospodarki odpadami i to zadanie do planu pracy komisji zostało wpisane na wniosek radnego Chludzińskiego. Zwrócił ponadto uwagę, że w interpelacjach sygnalizował, że zgłosił szereg pytań i jest otwarty na doprecyzowanie, być może z części można zrezygnować, aby pokazać pełną ekonomię i całe otoczenie tego problemu. Uważa, że oddzielne spotkania nie są potrzebne.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do kwestii scalenia na Oś Wschód stwierdził, że chodzi mu o to, że udzielane mu odpowiedzi na interpelacje są zdawkowe, jednozadaniowe i do tego się odnosi. Dodał, że rozumie, iż Program Budowy ulic, a plan budowy ulic to dwie różne rzeczy i jego zdaniem Program był na 4 lata, a to jest program na rok. Dodał, że jeżeli wszystko jest w porządku, to temat można ruszyć i chodziło mu o to, aby temat ruszyć i wykonać uchwałę. Rozumie, że nie można od razu zrobić wszystkiego, ale należy zacząć, bo do tego obliguje uchwała.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając radnemu stwierdził, że jest za realizacją każdej inwestycji, również drogowych w mieście i będą one realizowane w miarę możliwości budżetowych i potrzeb. Jest przekonany, że taka inwestycja w tamtym terenie jest potrzebna, natomiast decyzja jest po stronie radnych, jeżeli na posiedzeniu Komisji gospodarki komunalnej zostanie przyjęty plan konkretnych ulic do realizacji w roku przyszłym, to on będzie to z dużą satysfakcją realizował, zrobią nawet dużo więcej, niż

radni wskażą, bo są na to przygotowani i w roku bieżącym w budżecie jest bardzo dużo inwestycji, a możliwości, które pojawią się w postaci wolnych środków, czy też oszczędności na kolejnych przetargach dadzą możliwości, aby te inwestycje z jeszcze większym rozmachem realizować. Jest więc za, prosi, aby radni podjęli decyzje o realizacji i prosi aby nie „przepychać się” kolejnymi pismami na temat obowiązku realizacji planów miejscowych, jest on oczywisty, ale równa miara należy traktować wszystkie plany miejscowe, a żaden z tych planów nie jest w pełni realizowany. Nie jest to sprawa wyjątkowa, tylko problem, o którym mówił wcześniej i dotyczący każdego planu miejscowego w mieście, a więc, albo wszędzie realizowane będzie wszystko, albo realizować w miarę możliwości budżetowych i potrzeb konkretnych mieszkańców.

Odpowiadając na interpelację radnego Mieczkowskiego dotyczącą sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i ul. Polnej, to z racji miejsca, czyli traktu pieszego dla dzieci uczęszczających do SP nr 5, to wydaje się to bardzo trafna i potrzebna inwestycja. Dodał, że sprawdzą to pod kątem czysto formalnym, czy przepisy drogowe na to pozwolą. Podkreślił, że cały czas zabiegają o to, aby zrealizować przebudowę ul. Wojska Polskiego, więc inwestowanie w wymiarze sygnalizacji świetlnej będzie miało cały czas czynnik tymczasowości. Nie chciałby więc narazić siebie i Rady na opinię, że w tym roku wykonują za kwotę 400 tys. zł budowę sygnalizacji świetlnej, a teraz będzie jechał do GDDKiA po to, aby przekonywać do dofinansowania przebudowy ul. Wojska Polskiego, żeby w roku przyszłym przebudowywali, likwidując w tej postaci sygnalizację, która byłaby wykonana. Podkreślił, że starają się to robić zdroworozsądkowo, racjonalnie, co zaś się tyczy samego problemu, to jest on bardzo ważny. Uważa, że na chwilę obecną najprościej będzie oznakować przejście w sposób, który już w mieście funkcjonuje, a sama sygnalizacja wynikać będzie z projektu przebudowy ul. Wojska Polskiego. Dodał, że sytuacja będzie rozwojowa.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął realizację pkt –u 12.

(...)